

Krzysztof Krawczyk & Edyta Bartosiewicz, Trudno

Trudno tak razem być nam ze sobą
bez siebie nie jest źzej
Ulice odbijają szary smutek nieba
w sercu czuję chłód samotnej nocy
zapach czarnej kawy
filizanki ciepło
jak przystań gdy wokoł
burzy się szaleństwo
Zasłonięte okna
cieniste podwórza
tych cichych dramatów
sceny nie zliczone
gdy sił mi brak śnię
o słonecznych czasach
tak wspólnie z tobą spędzanych
Trudno tak razem być nam ze sobą
bez siebie nie jest źzej
lecz trzeba nam
trzeba dbać o tą miłość
nie wolno stracić jej
nam nie wolno stracić jej
W twoim śnie jestem gwiazdą
ze starego romansu
twe łyzy niczym kołdra
na moim nagim ciele
smak kawy cię budzi
a minuty wciąż płyną
myśli ciężą bardziej
niż wczorajsze wino
Zasłonięte okna
cieniste podwórza
tych cichych dramatów
sceny nie zliczone
gdy sił mi brak śnię
o słonecznych czasach
tak wspólnie z tobą spędzanych
Trudno tak razem być nam ze sobą....
nie wolno stracić jej(2X)
nam nie wolno stracić jej(2X)
Trudno tak razem być nam ze sobą... (2X)
nam nie wolno stracić jej (2X)
lecz trudno tak
nam nie wolno stracić jej
trudno razem być (3X)
trudno tak razem być